

Raz wróg, raz brat – Universe

Raz wróg, raz brat
Ja mówię nie, on tak
Podarował mi nadzieję,
Ale z każdym dniem
Mam jej coraz mniej
Raz coś, raz nic
Myśl goni drugą myśl
Wczoraj miałem wiatr
I skrzydła,
A dziś znów w sidłach
Nierealnych snów
Raz fart, raz dół
Zawsze jest pół na pół
Co pisane nam
Nikt nie wie,
A w powszednim chlebie
Trudno znaleźć swój sens
Podobno warto żyć
Nosić swój krzyż, co dnia
Godnym, sprawiedliwym być,
By każdemu z was
Umieć spojrzeć w twarz
Tak łatwo zgubić się
Biegnąc przez noc na skrót
Zwykle dookoła łzej,
A zegar swoje
Czasu coraz mniej
Los mój druh,
Sam nie wiem brat czy wróg
Raz mu ufam
Raz przeklinam,
A życie mija
Jakby nigdy nic
Podobno warto żyć
Nosić swój krzyż, co dnia
Godnym, sprawiedliwym być,

By każdymu z was
Umieć spojrzeć w twarz
Tak łatwo zgubić się
Biegając przez noc na skrót
Zwykle dookoła łzej,
A zegar swoje
Czasu coraz mniej
Coraz mniej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych